

DEBIUTY

Agata Rabiej

agatarabiej@gmail.com
Uniwersytet Wrocławski
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
pl. Uniwersytecki 1
50-137 Wrocław

Wpływ rozwiązań prawnych wybranych państw na skuteczność nabycia własności nielegalnie pozyskanych zabytków archeologicznych

The impact of the normative regulations
of selected countries on the effectiveness
of acquiring the ownership of illegally acquired
archaeological monuments

Summary: The article deals with different normative regulations concerning the acquisition of movables from a non domino purchased in good faith, which occur in selected civil law and common law systems, within the context of trafficking in illegally acquired archaeological monuments. The article also raises the problem of the choice of law in cases concerning archaeological monuments and works of art – whether the same rules for choosing the law should be applied to any movables, or if a different approach should be taken into consideration as far as archaeological monuments are concerned.

Keywords: archaeological monuments, *lex originis*, *lex situs*, monuments, the choosing of the appropriate law, work of art

Streszczenie: Artykuł przybliży rozwiązania normatywne dotyczące nabycia własności rzeczy ruchomej od nieuprawnionego przez nabywcę w dobrej wierze, występujące w systemach wybranych państw systemu prawa stanowionego i *common law*, w kontekście obrotu nielegalnie pozyskanymi zabytkami archeologicznymi. W artykule poruszono także problem wyboru prawa właściwego w przypadku spraw dotyczących zabytków archeologicznych oraz dzieł sztuki: czy powinny być stosowane takie reguły wyboru prawa jak do każdej innej rzeczy ruchomej, czy też należy zastosować odmienne rozwiązania?

Słowa kluczowe: dzieło sztuki, *lex originis*, *lex situs*, wybór prawa właściwego, zabytek, zabytek archeologiczny

Międzynarodowy obrót zabytkami¹ często dotyczy przedmiotów bez pewnego do nich tytułu prawnego, niejednokrotnie skradzionych². Skradzione dzieła sztuki są bardzo łatwe do zbycia – poza tymi powszechnie znanymi na całym świecie, istnieje wiele takich, które nie są rozpoznawalne, przez co łatwo je ukryć, wywieźć bez odpowiednich pozwoleń za granicę i – w końcu – sprzedać. Co więcej, w różnych państwach obowiązują różne zasady prawne co do rzeczy ruchomych. Odmienne rozwiązania widoczne są zwłaszcza przy dwóch tradycjach prawnych – prawa kontynentalnego i *common law*. W tym pierwszym systemie zazwyczaj ochroną objęty jest nabywca w dobrej wierze, w tym drugim – właściciel. Powoduje to, że pozyskane nielegalnie dobra kultury często są przewożone przez granice wielu państw i przechodzą przez wiele rąk w celu „wyprania tytułu do nich”³, by w końcu być sprzedane osobie, która nie ma świadomości pochodzenia danej rzeczy, w kraju, którego system pozwoli na skuteczne przejście tytułu prawnego na nabywcę.

¹ Na temat zabytków ruchomych i rozporządzania nimi zob. m.in. A. Jagielska-Burduk, *Zabytek ruchomy*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011; W. Kowalski, *Nabycie własności dzieła sztuki od nieuprawnionego*, Zakamycze, Kraków 2004; K. Zeidler, *Prawo ochrony dziedzictwa kultury*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2007.

² Ogrom problemu ilustrują wyniki badań profesora Uniwersytetu Bostońskiego, Richardo Elii. Analizował on katalogi londyńskiego domu aukcyjnego Sotheby's z lat 1960-1998 dotyczące waz pochodzących z wykopalisk we włoskim regionie Apulia. Z 1881 sprzedanych na aukcjach w tym renomowanym domu aukcyjnym waz apuliańskich co do żadnej nie było informacji o jej pochodzeniu i historii praw własności do niej (N. Brodie, J. Doole, P. Watson, *Stealing History: the Illicit Trade in Cultural Material*, McDonald Institute, Cambridge 2000, s. 27).

³ T. Pecoraro, *Choice of law in litigation to recover national cultural property: efforts at harmonization in private international law*, „Virginia Journal of International Law” 1990, nr 31, s. 1.

Możliwe, że najbardziej cierpią na tym znaleziska archeologiczne. Tematyka poruszana w niniejszym artykule dotyczy rzeczy ruchomych, które zostały pozyskane w wyniku nielegalnych wykopalisk⁴ ze stanowisk archeologicznych⁵, a ten sprzeczny z prawem sposób wejścia w ich posiadanie ma wpływ na to, czy ich własność może zostać nabyta w skuteczny prawnie sposób według prawodawstwa określonego państwa.

Zabytki archeologiczne stanowią specyficzną, kwalifikowaną kategorię zabytków – polski ustawodawca, obok zabytku nieruchomego i ruchomego, w art. 3 pkt 4 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami⁶ (dalej: u.o.z.) wyróżnia właśnie zabytek archeologiczny⁷, definiując go jako „zabytek nieruchomy, będący powierzchniową, podziemną lub podwodną pozostałością egzystencji człowieka, złożoną z nawarstwień kulturowych i znajdujących się w nich wytworów lub śladów, albo zabytek ruchomy, będący tym wytworem”. W literaturze wskazuje się, że definicja zabytku archeologicznego zawarta w u.o.z. jest zbyt szeroka; przez brak określenia wyraźnej granicy chronologicznej pozwala uznać za zabytek archeologiczny nawet obiekty pochodzące z początku XX w.⁸ Międzynarodowe regulacje prawne także dotyczą problemu tego szczególnego rodzaju dziedzictwa kultury. Europejska konwencja o ochronie dziedzictwa archeologicznego⁹ posługuje się bardziej pojemnym pojęciem dziedzictwa archeologicznego, stanowiąc w art. 1 ust. 2:

należy uznać za przedmiot dziedzictwa archeologicznego wszelkie pozostałości, obiekty i jakiegokolwiek inne ślady ludzkości z minionych epok:

- i) których zachowanie i analiza pomogą prześledzić historię ludzkości i jej stosunek do środowiska naturalnego,
- ii) dla których wykopaliska i odkrycia oraz inne metody badań nad dziejami ludzkości i jej środowiskiem są podstawowym źródłem informacji i
- iii) które są usytuowane w jakimkolwiek miejscu podlegającym jurysdykcji Stron.

Przedmioty pozyskane z nielegalnych wykopalisk, przeprowadzanych przez niepowołane do tego osoby, nie tylko nie są powszechnie rozpoznawalne (co powo-

⁴ Co kwalifikowane jest najczęściej jako kradzież (M. Trzciniński, *Przestępczość przeciwko zabytkom archeologicznym. Problematyka prawno-kryminalistyczna*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010, s. 97).

⁵ Stanowisko archeologiczne nie jest pojęciem zdefiniowanym w ustawie z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. W pozycjach zajmujących się tematyką archeologiczną można odnaleźć próby takiej definicji, np. cytowaną przez M. Trzcinińskiego: „wycinek przestrzeni, w którym zgrupowane są źródła archeologiczne wraz z objaśniającym je kontekstem, mający tę właściwość, że jest oddzielony od innych podobną przestrzenią, w której źródeł archeologicznych nie ma, a tym samym stanowi obszar zwarty z punktu widzenia metodyki badań terenowych” (M. Trzciniński, op. cit., s. 29).

⁶ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz. U. Nr 162, poz. 1568.

⁷ M. Trzciniński, op. cit., s. 21 i n.

⁸ Ibidem, s. 25.

⁹ Europejska konwencja o ochronie dziedzictwa archeologicznego (poprawiona), sporządzona w La Valetta dnia 16 stycznia 1992 r., Dz. U. z 1996 r. Nr 120, poz. 564 i 565.

duje, że stają się rzeczami, które można dość łatwo spieniężyć), ale – co ma szczególnie niszczący wpływ na badania archeologiczne – stają się wyzute ze swego oryginalnego kontekstu, który jest źródłem informacji o danej kulturze¹⁰. W literaturze zwraca się uwagę, że przypisanie zabytkowi archeologicznemu nie do końca pewnego, podejrzanego jedynie pochodzenia jest całkowicie bezużyteczne z perspektywy badań archeologicznych¹¹. Zabytki archeologiczne pozbawione historii pochodzenia rodzą więcej pytań niż odpowiedzi. Tak było np. w sprawie skarbu lidyjskiego, zakupionego – pomimo braku wykazanej proveniencji – przez Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku w 1969 r.

Czy wszystkie z przedmiotów składających się na skarb lidyjski były znalezione w jednym miejscu, czy tylko zostały zebrane przez marszanda, by zwiększyć ich wartość przy sprzedaży? Gdzie dokładnie zostały znalezione? Czy na pewno w Turcji? A jeśli tak – czy naprawdę we wschodniej jej części? Czy pochodzą z jednego, czy z kilku grobów? A może z kilkunastu? Co jeszcze z tego zbioru zostało zaoferowane muzeum, a uznane za zbyt mało wartościowe, by ktokolwiek zechciał to nabyć?¹²

To tylko przykładowe pytania, na które archeolodzy prawdopodobnie nigdy nie poznają już odpowiedzi.

W środowisku archeologów pojawiają się postulaty, by w ogóle nie wystawiać na widok publiczny znalezisk archeologicznych, które nie mają pewnej historii własności, bo takie właśnie znaleziska najczęściej pochodzą ze złupionych stanowisk bądź są efektem nieprofesjonalnych poszukiwań¹³. Motywuje się to tym, że badanie i rozpowszechnianie przedmiotów o nieudokumentowanej historii zwiększa ich wartość rynkową oraz w pewien sposób legitymizuje ich nabycie, co powoduje dalsze niszczenie stanowisk archeologicznych.

Pomimo licznych głosów, żeby uczynić zabytki archeologiczne rzeczami *extra commercium* w obrocie międzynarodowym, nie wydaje się to możliwe. Obrót zabytkami archeologicznymi, które są rzeczami ruchomymi, jest łatwy. Ponadto są to przedmioty unikatowe, przynoszące prestiż kolekcjonerom; jak długo ludzie pożądają takich przedmiotów, tak długo będzie kwitł handel nimi – legalny bądź nie¹⁴.

¹⁰ W swych badaniach Ch. Chippindale i D. Gill skupili się na posążkach z archaicznej kultury Cyklad. Wyniki wskazują, że spośród 1600 znanych greckich posążków pochodzących z kultury Cyklad jedynie 143 posążki zostały wykopane przez wykwalifikowanych archeologów (D. Fincham, *Why U.S. Federal Criminal Penalties for Dealing in Illicit Cultural Property are Ineffective, and a Pragmatic Alternative*, „The Cardozo Arts and Entertainment Law Journal” 2007, t. 25, s. 602).

¹¹ N. Brodie, J. Doole, P. Watson, op. cit., s. 10.

¹² Ibidem, s. 8.

¹³ A. Bauer, *New Ways of Thinking About Cultural Property: A Critical Appraisal of the Antiquities Trade Debates*, „Fordham International Law Journal” 2007, nr 31; N. Brodie, J. Doole, P. Watson, op. cit., s. 27.

¹⁴ D. Fincham, *How Adopting the Lex Originis Rule Can Impede the Flow of Illicit Cultural Property*, „Columbia Journal of Law and the Arts” 2008, t. 32, s. 111.

Te problemy spowodowały, że w literaturze wywiązała się dyskusja: czy w razie konfliktu praw w sprawach z elementem transgranicznym do zabytków powinny być stosowane takie reguły wyboru prawa jak do każdej innej rzeczy ruchomej, czy też należy zastosować inne rozwiązanie?

Powszechnym co do rzeczy ruchomych rozwiązaniem jest stosowanie w razie konfliktu praw reguły *lex situs*, zgodnie z którą zastosowanie znajduje prawo kraju, w którym znajdowała się rzecz w chwili sprzedaży¹⁵. Takie właśnie rozwiązanie stosuje polski ustawodawca w ustawie z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe¹⁶. Artykuł 41 powołanej ustawy nabycie i utratę własności rzeczy ruchomej poddaje prawu tego państwa, w którym przedmiot tego prawa znajdował się w chwili, w której nastąpiło zdarzenie pociągające za sobą skutki prawne¹⁷.

Popularność łącznika *lex situs* spowodowana jest łatwością w zastosowaniu i pewnością, jeśli rzecz została nabyta w dobrej wierze, nabycie to będzie podlegało ochronie prawnej nawet w przypadku, gdy położenie tej rzeczy w przyszłości ulegnie zmianie. Podkreśla się też uzyskaną dzięki stosowaniu reguły *lex situs* pewność obrotu i przewidywalność; nabywca musi upewnić się tylko co do jednego

¹⁵ Ibidem, s. 114.

¹⁶ Ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe, Dz. U. Nr 80, poz. 432.

¹⁷ Jeśli chodzi o prawo unijne, Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, sporządzony w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r. (Dz. U. z 2009 r. Nr 203, poz. 1569) w art. 65 pkt b (dawny art. 73m) stanowi: „W zakresie niezbędnym do zapewnienia należytego funkcjonowania rynku wewnętrznego środki z zakresu współpracy sądowej w sprawach cywilnych, mające skutki transgraniczne, które powinny być podjęte zgodnie z artykułem 67, zmierzają m.in. do: [...] b) wspierania zgodności norm mających zastosowanie w Państwach Członkowskich w dziedzinie kolizji ustaw i sporów o własność”. Prawo prywatne międzynarodowe usytuować można więc między prawem zharmonizowanym a tradycyjnym (harmonizacja ma miejsce w przypadku realizacji wolności traktatowych). Każde z państw członkowskich ma odrębne regulacje, wskazujące prawo właściwe. Problematyka rozstrzygnięcia sporów i wykonywania orzeczeń sądowych została jednak uregulowana w rozporządzeniu Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz. Urz. UE L 12 z 16.01.2001, s. 1, ze zm.). Wspólne rozporządzenie 44/2001 znajduje zastosowanie w przypadku, kiedy pozwany ma domicyl w jednym z państw członkowskich, a jej unormowania oparte są na zasadzie domicylu pozwanego. Do spraw o zwrot nielegalnie wywiezionych z terytorium państwa członkowskiego obiektów zabytkowych – w tym także zabytków archeologicznych – rozporządzenie 44/2001 nie ma jednak zastosowania, ponieważ nie dotyczy spraw *iure imperii*. Materię tę normuje dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/60/UE z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie zwrotu dóbr kultury wyprowadzonych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego, zmieniająca rozporządzenie (UE) nr 1024/2012 (wersja przekształcona), Dz. Urz. UE L 159 z 28.05.2014, s. 1, która zastąpiła dyrektywę Rady 93/7/EWG z dnia 15 marca 1993 r. w sprawie zwrotu dóbr kultury wyprowadzonych niezgodnie z prawem z terytorium Państwa Członkowskiego, Dz. Urz. UE L 74 z 27.03.1993, s. 74 ze zm. Nowa regulacja kładzie podwaliny pod system współpracy administracyjnej, posługujący się środkami komunikacji elektronicznej; *novum* stanowi także rozwiązanie pozwalające państwu członkowskiemu na samodzielne zdefiniowanie tego, co stanowi narodowe dobro kultury (poprzednia dyrektywa zawierała w aneksie taksatywny katalog takich dóbr) i pozwala na szeroką ochronę (W. Paczuski, *Handel dziełami sztuki w Unii Europejskiej*, rozdział V, Zakamycze, Kraków 2005; P. Stec, *Dyrektywa 93/7/EWG z perspektywy dwóch dekad funkcjonowania*, „Santander Art and Culture Law Review” 2015, nr 1, s. 103 i n.).

systemu prawnego, zanim zdecyduje się na kupno danej rzeczy ruchomej. Powstaje pytanie: czy w wypadku kradzieży dzieł sztuki, w tym także zabytków, które niejednokrotnie mają olbrzymią wartość, a co więcej – są niepowtarzalne i unikatowe, zastosowanie reguły *lex situs* jest odpowiednim rozwiązaniem?¹⁸

Krytycy zastosowania reguły *lex situs* do dzieł sztuki – a zabytków w szczególności – podnoszą, że takie przedmioty mają „emocjonalne i kulturowe związki z krajami, z których pochodzą”¹⁹ – związki, które powinny zostać uwzględnione podczas procesu wyboru prawa. Ponadto zasada *lex situs* jest często stosowana w sposób automatyczny, co uniemożliwia dostosowanie do szczególnych sytuacji, które dotyczą zabytków i ich silnych powiązań z poszczególnymi krajami – jest to okolicznością wyróżniającą zabytki na tle innych dóbr występujących w obrocie²⁰. Zgodnie z regułą *lex situs*, stosuje się prawo kraju, w którym rzecz znajdowała się w chwili transakcji, jednak ustalenie, o którą transakcję chodzi (co jest istotne z punktu widzenia analizy problemu wyboru prawa), może być nader skomplikowane, zwłaszcza gdy było ich kilka: czy chodzi o przejście od złodzieja do nabywcy, czy o następne z przejść na kolejnych nabywców, których mogło być nawet kilkanaście²¹. Osoby zamieszane w nielegalny obrót skradzionymi zabytkami są świadome mechanizmu stojącego za regułą *lex situs*, dlatego często można zaobserwować w tych sprawach zjawisko *forum shopping*. Wybierając miejsce transakcji, decydują się więc na forum, w którym obowiązuje prawo ułatwiające im „wypranie” tytułu do zabytku i pozwalające ominąć bardziej restrykcyjne ustawodawstwa dotyczące ochrony zabytków²². Widać to także po cenach zabytków i dzieł sztuki sprzedawanych w krajach, w których ochroną objęci są nabywcy w dobrej wierze – są one zazwyczaj wyższe niż w krajach chroniących pierwotnego właściciela²³.

Fakt, że stosowanie reguły *lex situs* osłabia więzy łączące dobro kultury z określonym państwem i że jej funkcjonowanie umożliwia występowanie zjawiska *forum shopping*, najlepiej obrazuje – bogato omawiana w literaturze – sprawa *Winkworth przeciwko Christie, Manson i Woods, Ltd.*²⁴ Sprawa ta dotyczyła miniaturowych japońskich płaskorzeźb wykonanych z kości słoniowej, o dużej wartości – nie tylko pieniężnej, ale i historycznej²⁵. Zostały one skradzione powodowi, który był Anglikiem

¹⁸ D. Fincham, op. cit., s. 116.

¹⁹ L. Frey, *Bakalar v. Vavra and the art of conflicts analysis in New York: framing a choice of law approach for moveable property*, „Columbia Law Review” 2012, t. 112, nr 5, s. 1068.

²⁰ Ibidem.

²¹ Ibidem, s. 2012.

²² Ibidem.

²³ S.F. Grover, *The Need for Civil-Law Nations to Adopt Discovery Rules in Art Replevin Actions: A Comparative Study*, „Texas Law Review” 1992, nr 70, s. 1441.

²⁴ D. Fincham, op. cit., s. 129.

²⁵ T. Pecoraro, op. cit., s. 16.

mieszkającym w Wielkiej Brytanii. Następnie wywieziono je do Włoch (gdzie nabywca w dobrej wierze, pod pewnymi warunkami, od razu nabywa własność rzeczy ruchomej nabytej od nieuprawnionego, o czym – niżej). Tam kupił je nabywca w dobrej wierze, który następnie przywiózł je z powrotem do Wielkiej Brytanii, gdzie wystawił je na sprzedaż na aukcji²⁶. Pozwany bronił się, powołując się na skuteczne nabycie prawa własności do płaskorzeźb zgodnie z włoskim prawem, ponieważ był nabywcą w dobrej wierze. Brytyjski sąd, stosując regułę *lex situs*, przychylił się do tych argumentów i rozstrzygnął sprawę zgodnie z włoskim prawem, jako prawem miejsca, gdzie doszło do transakcji²⁷, choć obie strony były Anglikami mieszkającymi w Wielkiej Brytanii, a płaskorzeźby zostały skradzione w Wielkiej Brytanii i najprawdopodobniej wywiezione właśnie do Włoch po to, by przekazanie tytułu do nich – niemożliwe zgodnie z prawem brytyjskim, które chroni pierwotnego właściciela skradzionej rzeczy – było możliwe²⁸.

W różnych krajach obowiązują niejednolite zasady prawa co do rzeczy ruchomych i ich nabycia przez osobę w dobrej wierze od nieuprawnionego²⁹. Kontrast między prawnymi rozwiązaniami widoczny jest zwłaszcza między dwoma tradycjami prawnymi: systemami prawa kontynentalnego (ochroną objęci są przede wszystkim nabywcy w dobrej wierze³⁰) i systemem *common law* (który chroni zwłaszcza właściciela). Zasady prawne co do nabycia od nieuprawnionego są bardzo różnorodne. Można przykładowo wyróżnić rozwiązania prawne:

- w których nabywca w dobrej wierze nabywa od razu tytuł prawny do nabytego przedmiotu, jak ma to miejsce we Włoszech, gdzie ochroną prawną objęty jest nabywca w dobrej wierze, lecz pod warunkiem, że pierwotny właściciel jest osobą fizyczną, a nie instytucją publiczną jakiegokolwiek rodzaju³¹,
- w których nabywca w dobrej wierze nabywa tytuł prawny po upływie określonego terminu, a pierwotny właściciel nie może już wtedy wystąpić z roszczeniem; okres ten liczy się od chwili utraty rzeczy przez właścicie-

²⁶ P. Youngblood Reyhan, *A Chaotic Palette: Conflict of Laws in Litigation Between Original Owners and Good-Faith Purchasers of Stolen Art*, „Duke Law Journal” 2001, t. 50, nr 4, s. 1014.

²⁷ D. Fincham, op. cit., s. 130.

²⁸ P. Youngblood Reyhan, op. cit., s. 1006.

²⁹ J. Sauveplanne, *The protection of the bona fide purchaser of corporeal movables in comparative law*, „The Rabel Journal of Comparative and International Private Law” 1965, nr 4, s. 651 i n.

³⁰ Jak na ironię, nabywcy kradzionych dzieł sztuki bardzo często są w dobrej wierze. Właściciele bowiem rzadko zgłaszają i nagłaśniają kradzież. Wynika to z ich obawy, że środowiska złodziejskie uznają zabezpieczenia ich kolekcji za łatwe do sforsowania. Innym powodem może być też niechęć ujawnienia, że w ogóle posiadali dane, niekiedy bardzo drogocenne, dzieło sztuki. – chcą uniknąć wysokiego, odpowiadającego wartości posiadanych dzieł, opodatkowania (S.F. Grover, op. cit., s. 1436).

³¹ F. Galgano, *Legal Aspects of Trade in Art in Italy*, „Geneva Workshop – International Sales of Works of Art” 1985, s. 129.

la – niezależnie od faktu, czy ten był tego świadom³², jak np. we Francji³³ i w Polsce³⁴ – po 3 latach,

- które pozwalają pierwotnemu właścicielowi na wystąpienie z roszczeniem pomimo upływu określonego czasu, z którym nabywca w dobrej wierze nabywa tytuł prawny, jednak pod warunkiem, że pierwotny właściciel wykazuje należytą staranność w poszukiwaniu utraconej rzeczy³⁵,
- które pozwalają pierwotnemu właścicielowi na wniesienie roszczenia niezależnie od jakiegokolwiek terminu, a roszczenie warunkowane jest wezwaniem posiadacza do zwrotu rzeczy i jego odmową dokonania tego zwrotu – tak jest właśnie w rozwiązaniach systemu *common law*, za którymi stoi silne przekonanie, że ani złodziej, ani późniejszy nabywca (choćby był nieświadomy popełnionej przed laty kradzieży i działał w dobrej wierze) nie są w stanie skutecznie nabyć ani przekazać tytułu do rzeczy.

Kraje systemu prawa kontynentalnego przyjęły rozwiązania obejmujące ochroną nabywcę w dobrej wierze, jednak różniące się między sobą. Niewielkie różnice w zakresie tych rozwiązań wynikają z pozostawania przez dany kraj pod wpływem tradycji prawa rzymskiego lub germańskiego³⁶. Jako przykładowe kraje można tutaj wskazać wymienione wyżej Włochy (w których nabywca w dobrej wierze nabywa tytuł do nabytej rzeczy od razu, pod warunkiem że pierwotny właściciel, któremu rzecz skradziono, nie był instytucją publiczną), Francję (nabywca w dobrej wierze nabywa tytuł po upływie 3 lat), Szwajcarię (nabywca

³² S.F. Grover, op. cit., s. 1449.

³³ Artykuł 2279 francuskiego Code Civil, tekst ustawy: <https://www.legifrance.gouv.fr/affichCode.do?cidTexte=LEGITEXT000006070721> [dostęp: 13.06.2016]; A. Szpunar, *Nabycie własności ruchomości od nieuprawnionego*, Zakamycze, Kraków 1998, s. 16 i n.

³⁴ Artykuł 169 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, Dz. U. z 2016 r., poz. 380, regulujący instytucję nabycia własności rzeczy ruchomej od nieuprawnionego, w § 3 wyłącza możliwość skutecznego prawnie przejścia własności od nieuprawnionego na nabywcę w dobrej wierze co do rzeczy wpisanych do rejestru utraconych dóbr kultury. Ta nowa regulacja, wprowadzona przez art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych, Dz. U. poz. 397, weszła w życie 21 czerwca 2015 r. Artykuł 28 ustawy o rzeczach znalezionych stanowi, że nowe rozwiązania prawne dotyczące rzeczy wpisanych do rejestru utraconych dóbr kultury „stosuje się do rzeczy ruchomych utraconych w wyniku czynu zabronionego popełnionego po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy”. W doktrynie od dawna podkreślano, że dotychczasowa regulacja nabycia rzeczy ruchomej od osoby nieuprawnionej nie uwzględniała szczególnego charakteru dzieł sztuki, w tym także zabytków, również tych archeologicznych, i nie odpowiadała potrzebom ochrony dziedzictwa kulturowego, zwłaszcza wobec wzmoczonej kradzieży dzieł sztuki, a wartości takie, jak bezpieczeństwo obrotu i ochrona nabywcy w dobrej wierze, nie są bezwzględne i powinny przez ustawodawcę zostać skonfrontowane z wartością, jaką jest ochrona dziedzictwa kulturowego (K. Zalańska, *Dobra wiara jako przesłanka ochrony nabywców kradzionych dzieł sztuki – wybrane zagadnienia*, „Palestra” 2010, nr 5-6, s. 53).

³⁵ D. Fincham, op. cit., s. 122.

³⁶ S.F. Grover, op. cit., s. 1449.

w dobrej wierze nabywa tytuł po upływie 5 lat³⁷) i Niemcy (tam okres jest relatywnie długi i wynosi 10 lat³⁸). Do krajów tych należy także Polska³⁹ (okres, podobnie jak we Francji, wynosi 3 lata).

W krajach systemu *common law* (jak Wielka Brytania, USA, Kanada, Nowa Zelandia, Irlandia, Australia) chroniony jest pierwotny właściciel – ten, któremu rzecz została skradziona. Obrazuje to rzymska premia *nemo dat quod non habet*⁴⁰. Celem zobrazowania funkcjonowania tego rozwiązania prawnego warto przyjrzeć się zasadom, które funkcjonują w Wielkiej Brytanii. Pierwotny właściciel zachowuje prawo do skradzionej mu rzeczy, a ani złodziej, ani osoba która nabyła od niego dzieło sztuki, nie mogą nabyć do niego skutecznego tytułu⁴¹.

Mnogość rozwiązań prawnych w połączeniu z kwestią, że często obie strony (i pierwotny właściciel, któremu rzecz skradziono, i nabywca, który nabył ją, będąc w dobrej wierze) są niewinne⁴², sprawia, że sprawy dotyczące kradzionych zabytków znajdują rozmaite rozwiązania. W rezultacie osoby fizyczne i instytucje kultury, jak muzea i galerie sztuki, znajdują się w sytuacji, w której napotykają trudności przy nabywaniu, wypożyczaniu i transportowaniu zabytków przez terytoria państw różnych jurysdykcji⁴³.

Jeśli nie *lex situs*, to jakie rozwiązanie byłoby właściwe? Belgia w ustawie z dnia 16 lipca 2004 r. prawo prywatne międzynarodowe⁴⁴ przyjęła regułę *lex originis*. Ustawa ta zapewnia zwrot (zgodnie z prawem kraju, z którego rzecz została bezprawnie wywieziona) rzeczy stanowiącej dziedzictwo kulturalne danego kraju⁴⁵. W doktrynie pojawiają się opinie, że to właśnie reguła *lex originis* powinna mieć zastosowanie do skradzionych zabytków. Jest przy tym ona rozumiana jako wskazująca

³⁷ Artykuł 934 szwajcarskiego kodeksu cywilnego, Schweizerisches Zivilgesetzbuch (ZGB) vom 10. Dezember 1907 (Stand am 1. April 2016), AS 24 233, tekst ustawy: <http://www.admin.ch/opc/de/classified-compilation/19070042/index.html> [dostęp: 12.03.2015].

³⁸ § 937 niemieckiego Bürgerliches Gesetzbuch (BGB), tekst ustawy: <https://www.gesetze-im-internet.de/bundesrecht/bgb/gesamt.pdf> [dostęp 13.06.2016]. Dziesięcioletni termin dotyczy jednak wyłącznie rzeczy powierzonych przez właściciela, a nie utraconych wbrew jego woli; w tym ostatnim przypadku przejście tytułu własności na osobę trzecią nie jest możliwe (A. Szpunar, op. cit., s. 19 i n.).

³⁹ Artykuł 169 § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, Dz. U. z 2016, poz. 380.

⁴⁰ S.F. Grover, op. cit., s. 1445.

⁴¹ Ibidem.

⁴² A. Hawkins, R. Rothmani, D. Goldstein, *A Tale of Two Innocents: Creating an Equitable Balance Between the Rights of Former Owners and Good Faith Purchasers of Stolen Art*, „Fordham Law Review” 1999, nr 49, s. 54.

⁴³ D. Fincham, op. cit., s. 130.

⁴⁴ Ustawa z dnia 16 lipca 2004 r. zawierająca kodeks prawa prywatnego międzynarodowego (polskie tłumaczenie S. van den Bogaert, T. Tereszkiwicz, *Belgijskie prawo prywatne międzynarodowe*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2005, z. 3, s. 888).

⁴⁵ D. Fincham, op. cit., s. 132.

prawo miejsca, gdzie nastąpiło „zdarzenie krytyczne” – zwłaszcza kradzież⁴⁶, ponieważ zabytki mają najczęściej mocne powiązania kulturowe i emocjonalne właśnie z tym krajem. W literaturze pojawiają się także propozycje zunifikowania prawa; pada propozycja, by systemy prawa kontynentalnego przyjęły model obowiązujący w systemie *common law*⁴⁷. Jednak tak poważna zmiana obowiązujących od stuleci reguł, mocno zakorzenionych w poszczególnych europejskich systemach prawnych, nie wydaje się prawdopodobna⁴⁸. Z tej samej przyczyny mało możliwe jest zastosowanie w sprawach z elementem transgranicznym innej reguły niż niemal wszechobecnie stosowanej *lex situs*⁴⁹. Można jednak napotkać postulaty przyjęcia rozwiązania niewymagającego tak drastycznych zmian – polegającego na przyznaniu powodowi możliwości wytoczenia roszczenia w chwili, w której dowiedział się on o miejscu, w którym znajduje się skradziony mu zabytek lub dzieło sztuki. W ten sposób wzrosłyby uprawnienia pierwotnych właścicieli, którzy w dzisiejszym stanie prawnym w większości państw europejskich mogą dochodzić swych praw tylko do momentu upływu (krótszego lub nieco dłuższego) czasu liczonego od momentu kradzieży rzeczy, niezależnie od tego, czy właściciel był jej świadom oraz czy wiedział, gdzie i w czym posiadaniu znajduje się ten utracony przedmiot⁵⁰.

Skomplikowana sytuacja panująca na międzynarodowym rynku handlu zabytkami, ta „chaotyczna paleta”⁵¹ rozmaitych rozwiązań prawnych, które umożliwiają „wypranie” tytułu do skradzionych i nielegalnie pozyskanych zabytków, powoduje, że złodzieje dóbr kultury mają ułatwioną sytuację, a czarny rynek zabytków jest międzynarodowym fenomenem, który przynosi każdego roku miliardy dolarów (wielkością ustępując jedynie rynkowi narkotykowemu)⁵². Niepohamowany rozkwit tego rynku przyczynia się do systematycznej grabieży stanowisk archeologicznych. Istnieją przypadki równania z ziemią przez szabrowników całych starożytnych miast celem dotarcia do konkretnego artefaktu, który da się spieniężyć; istnieją też przypadki celowego uszkodzania zabytków archeologicznych, by utrudnić ich identyfikację i łatwiej je sprzedać⁵³. Jest to sprzeczne z ideałami wszystkich, którzy kochają sztukę i jej historię – artystów, właścicieli, nabywców, muzeów,

⁴⁶ S. Symeonides, *A Choice-of-Law Rule for Conflicts Involving Stolen Cultural Property*, „Vanderbilt Journal of Transnational Law” 2005, nr 38, s. 1186.

⁴⁷ T. Pecoraro, op. cit., s. 40.

⁴⁸ D. Fincham, op. cit., s. 141.

⁴⁹ S.F. Grover, op. cit., s. 1443.

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ P. Youngblood Reyhan, op. cit., s. 955.

⁵² P. Margules, *International Art Theft and the Illegal Import and Export of Cultural Property: A Study of Relevant Values, Legislation, and Solutions*, „Suffolk Transnational Law Journal” 1992, nr 15, s. 613.

⁵³ L.M. Kaye, *The Recovery of Stolen Cultural Property: A Practitioner's View, War Stories and Morality Tales*, „Sports and Entertainment Law Journal” 1998, t. 5, s. 15.

galerii, odwiedzających te instytucje osób oraz archeologów⁵⁴. Ale sam fakt tak intensywnej dyskusji na ten temat, nawet jeśli proponowane rozwiązania są nadto idealistyczne czy niemożliwe do osiągnięcia z powodu silnych różnic w tradycjach prawnych, jest pewnym postępowaniem w tej materii.

Bibliografia

- Bauer A., *New Ways of Thinking About Cultural Property: A Critical Appraisal of the Antiquities Trade Debates*, „Fordham International Law Journal” 2007, nr 31.
- Bogaert S. van den, Tereszkiwicz T., *Belgijskie prawo prywatne międzynarodowe*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2005, z. 3.
- Brodie N., Doole J., Watson P., *Stealing History: the Illicit Trade in Cultural Material*, McDonald Institute, Cambridge 2000.
- Bürgerliches Gesetzbuch (BGB) tekst ustawy: <https://www.gesetze-im-internet.de/bundesrecht/bgb/gesamt.pdf> [dostęp 13.06.2016].
- Code Civil, tekst ustawy: <https://www.legifrance.gouv.fr/affichCode.do?cidTexte=LEGI-TEXT000006070721> [dostęp: 13.06.2016].
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/60/UE z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie zwrotu dóbr kultury wyprawdanych niezgodnie z prawem z terytorium państwa członkowskiego, zmieniająca rozporządzenie (UE) nr 1024/2012 (wersja przekształcona), Dz. Urz. UE L 159 z 28.05.2014, s. 1.
- Dyrektywa Rady 93/7/EWG z dnia 15 marca 1993 r. w sprawie zwrotu dóbr kultury wyprawdanych niezgodnie z prawem z terytorium Państwa Członkowskiego, Dz. Urz. UE L 74 z 27.03.1993, s. 74 ze zm.
- Europejska konwencja o ochronie dziedzictwa archeologicznego (poprawiona), sporządzona w La Valetta dnia 16 stycznia 1992 r., Dz. U. z 1996 r. Nr 120, poz. 564 i 565.
- Fincham D., *How Adopting the Lex Originis Rule Can Impede the Flow of Illicit Cultural Property*, „Columbia Journal of Law and the Arts” 2008, t. 32.
- Fincham D., *Why U.S. Federal Criminal Penalties for Dealing in Illicit Cultural Property are Ineffective, and a Pragmatic Alternative*, „The Cardozo Arts and Entertainment Law Journal” 2007, t. 25.
- Frey L., *Bakalar v. Vavra and the art of conflicts analysis in New York: framing a choice of law approach for moveable property*, „Columbia Law Review” 2012, t. 112, nr 5.
- Galgano F., *Legal Aspects of Trade in Art in Italy*, „Geneva Workshop – International Sales of Works of Art” 1985.
- Grover S.F., *The Need for Civil-Law Nations to Adopt Discovery Rules in Art Replevin Actions: A Comparative Study*, „Texas Law Review” 1992, nr 70.
- Hawkins A., Rothmani R., Goldstein D., *A Tale of Two Innocents: Creating an Equitable Balance Between the Rights of Former Owners and Good Faith Purchasers of Stolen Art*, „Fordham Law Review” 1999, nr 49.
- Jagielska-Burduk A., *Zabytek ruchomy*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011.

⁵⁴ P. Youngblood Reyhan, op. cit., s. 1042.

- Kaye L.M., *The Recovery of Stolen Cultural Property: A Practitioner's View, War Stories and Morality Tales*, „Sports and Entertainment Law Journal” 1998, t. 5.
- Kowalski W., *Nabywanie własności dzieła sztuki od nieuprawnionego*, Zakamycze, Kraków 2004.
- Margules P., *International Art Theft and the Illegal Import and Export of Cultural Property: A Study of Relevant Values, Legislation, and Solutions*, „Suffolk Transnational Law Journal” 1992, nr 15.
- Paczuski W., *Handel dziełami sztuki w Unii Europejskiej*, Zakamycze, Kraków 2005.
- Pecoraro T., *Choice of law in litigation to recover national cultural property: efforts at harmonization in private international law*, „Virginia Journal of International Law” 1990, nr 31.
- Rozporządzenie Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, Dz. Urz. UE L 12 z 16.01.2001, s. 1, ze zm.
- Sauveplanne J., *The protection of the bona fide purchaser of corporeal movables in comparative law*, „The Rabel Journal of Comparative and International Private Law” 1965, nr 4.
- Schweizerisches Zivilgesetzbuch (ZGB) vom 10. Dezember 1907 (Stand am 1. April 2016), AS 24 233, tekst ustawy: <http://www.admin.ch/opc/de/classified-compilation/19070042/index.html> [dostęp: 12.03.2015].
- Stec P., *Dyrektywa 93/7/EWG z perspektywy dwóch dekad funkcjonowania*, „Santander Art and Culture Law Review” 2015, nr 1.
- Symeonides S., *A Choice-of-Law Rule for Conflicts Involving Stolen Cultural Property*, „Vanderbilt Journal of Transnational Law” 2005, nr 38.
- Szpunar A., *Nabywanie własności ruchomości od nieuprawnionego*, Zakamycze, Kraków 1998.
- Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, sporządzony w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r., Dz. U. z 2009, Nr 203, poz. 1569.
- Trzciński M., *Przestępczość przeciwko zabytkom archeologicznym. Problematyka prawno-kryminalistyczna*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010.
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, Dz. U. z 2016 r., poz. 380.
- Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, Dz. U. Nr 162, poz. 1568.
- Ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe, Dz. U. Nr 80, poz. 432.
- Ustawa z dnia 20 lutego 2015 r. o rzeczach znalezionych, Dz. U. poz. 397.
- Youngblood Reyhan P., *A Chaotic Palette: Conflict of Laws in Litigation Between Original Owners and Good-Faith Purchasers of Stolen Art*, „Duke Law Journal” 2001, t. 50, nr 4.
- Zeidler K., *Prawo ochrony dziedzictwa kultury*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2007.
- Zalasińska K., *Dobra wiara jako przesłanka ochrony nabywców kradzionych dzieł sztuki – wybrane zagadnienia*, „Palestra” 2010, nr 5-6.